

Informacja

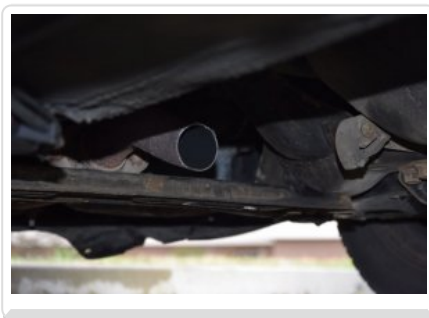
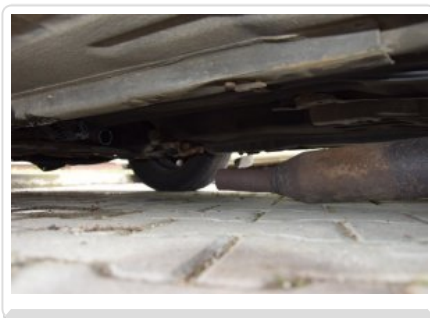
Strona znajduje się w archiwum.



ZATRZYMANI ZŁODZIEJE KATALIZATORÓW GRASUJĄCY W POWIECIE MYŚLENICKIM I WADOWICKIM.

Data publikacji 29.04.2021

Policjanci myślenickiej drogówki zatrzymali do kontroli drogowej mercedesa. Kierowcą miał przy sobie amfetaminę a w domu skradzione katalizatory i koła. Ostatecznie w tej sprawie zatrzymano trzech mężczyzn, którzy usłyszeli zarzuty karne.



23 kwietnia br. wieczorem policjanci myślenickiej drogówki zatrzymali do kontroli drogowej mercedesa. Kierowcą zatrzymanego samochodu był 26-latek z gminy Myślenice. Podczas kontroli, policjanci znaleźli przy nim amfetaminę, co poskutkowało natychmiastowym zatrzymaniem mężczyzny. Jak się okazało, to był zaledwie początek jego zmartwień i jego kolegów.

Policjanci ustalili bowiem, że 26-latek kilkakrotnie tankował na stacjach benzynowych i tłumacząc kasjerkom, że nie ma portfela, odjeżdżał nie płacąc. Jego obietnice, że wkrótce odda należne pieniądze były bez pokrycia. Jednak przede wszystkim, 26-latek podejrzewany był o kradzieże katalizatorów na terenie m.in. powiatu myślenickiego i wadowickiego.

Potwierdziło to przeszukanie jego posesji. Myśleniccy kryminalni natrafili tam na wycięte katalizatory oraz koła z felgami aluminiowymi skradzione z jednego z komisów samochodowych w Głogoczowie. W pomieszczeniach należących do 26-latka znajdowały się również narzędzia do wycinania katalizatorów.

Jak wyjaśnił podejrzany, na pomysł kradzieży katalizatorów, skuszony łatwym zarobkiem, wpadł wspólnie z 21-letnim kolegą z powiatu wadowickiego, w październiku ubiegłego roku. Od tego czasu jeździli samochodem głównie po Myślenicach i Wadowicach, typując odpowiednie modele aut. W pewnym momencie dołączył do nich trzeci mężczyzna, 32-latek. Według ustaleń złodzieje wycinali katalizatory, a następnie sprzedawali je w Krakowie. Nie wszystkie próby były dla nich udane. Zdarzało się, że ktoś ich spłoszył, lub nie byli w stanie poradzić sobie z wycięciem. W lutym 2021 roku młodzi złodzieje postanowili poszerzyć zakres działania. Postanowili włamać się do domku letniskowego w

powiecie wadowickim. Tam ukradli kosiarkę i piłę, które następnie sprzedali w lombardzie. Następnie 26-latek powrócił do kradzieży katalizatorów, działając samodzielnie lub ze starszym kolegą. Policjanci wciąż pracują nad sprawą kradzieży ustalając liczbę pokrzywdzonych i skalę działania przestępców.

Do tej pory, w wyniku działań Wydziału Kryminalnego trzech mężczyzn usłyszało zarzuty. 26-latek z Myślenic usłyszał zarzuty kradzieży, kradzieży z włamaniem i oszustwa. Odpowie również za posiadanie narkotyków.. Jego współnicy również wkrótce staną przed obliczem sądu. 21-latek z powiatu wadowickiego odpowie za kradzieże katalizatorów, włamanie oraz posiadanie narkotyków. Najstarszy z szajki - 32-latek, również z powiatu wadowickiego usłyszał zarzuty kradzieży katalizatorów oraz sprzedawania środków odurzających. Wobec dwóch pierwszych sąd zastosował tymczasowe aresztowanie, zaś wobec najstarszego z grupy poręczenie majątkowe. Grozi im do 10 lat pozbawienia wolności.